



NR 1 (PAŹDZIERNIK 2023 R.) • nakład: 300 egz.

STR. 02 | Nowe oblicze OSP i szkoły



STR. 06 | Wywiad rzeka z kapitanem promu



STR. 11 | Stara gorzelnia wraca do życia



Autor foto: J.R.



Drodzy mieszkańcy Nieszawy,

z dużą radością mogę napisać te słowa: nasze miasto i Nieszawianie mają swoją gazetę! Rozmawiałem z wieloma z was i wiem jak długo oczekiwany był to moment. Niektórzy zaznaczali, że potrzebujemy takiego źródła informacji, inni zwracali uwagę na to, iż potrzebne jest miejsce, które będzie jeszcze bardziej integrowało naszą społeczność i ją aktywizowało. Mam nadzieję, że spełnimy Państwa nadzieje i już pierwszy numer zachęci Państwa do dalszego czytania oraz pomocy redakcji w udoskonalaniu Gazety Nieszawskiej.

Zależy nam na stworzeniu nie tylko miejsca gdzie będą mogli Państwo dowiedzieć się o najważniejszych wydarzeniach z życia naszej Gminy, ale też na tym by promować ciekawe inicjatywy, czy też zdolnych ludzi i ich

twórczość. Doskonale wiem o tym jakich kreatywnych i wartościowych ludzi mamy w Nieszawie, więc jestem pewny że znajdą się osoby, które będą mogły tutaj siebie wyrażać. Ma to być bowiem gazeta dla mieszkańców i współtworzona przez mieszkańców. Głęboko wierzę w to, że uda nam się stworzyć gazetę, która będzie nas łączyła i o której każdy mieszkaniec Nieszawy będzie mógł powiedzieć, że jest jego.

Oddajemy w Państwa ręce pierwszy numer Gazety Nieszawskiej. Mimo najszczerzych chęci mogą pojawić się tutaj pewne niedoskonałości. Może też w Państwa opinii zabraknąć czegoś wartego uwzględnienia. Proszę Państwa o wyrozumiałość i pomoc w pracy nad kolejnym numerem. Liczy się każda forma pomocy, od opinii, konstruktywnej krytyki przez pomysły na artykuły albo własne opracowanie jakiegoś interesującego Państwa tematu.



Z tego miejsca chciałbym podziękować również zespołowi redakcyjnemu Gazety Nieszawskiej i życzyć powodzenia w dalszej pracy.

Przemysław Jankowski
Burmistrz Nieszawy



OSP Nieszawa przed renowacją



OSP Nieszawa porennowacją

NOWE OBLICZE OSP NIESZAWA I OBCHODY 144-LECIA

Ponad 1 mln złotych kosztowały prace remontowe w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej. Co udało się za te środki uzyskać?

Nieszawska Ochotnicza Straż Pożarna w tym roku obchodziła swoje 144-lecie. Dnia 13 sierpnia w kościele farnym pw. Św. Jadwigi Śląskiej w Nieszawie odbyła się uroczysta msza święta w intencji strażaków. **OSP w Nieszawie została założona w 1879 roku i jest jedną z najstarszych jednostek działających na terenie Polski.** W tym roku oddano do użytku wyremontowany budynek OSP. Jest to kolejna inwestycja Gminy Miejskiej Nieszawa. **Budynek został docieplony, łącznie z dachem i obróbką dekarcko-błacharską.** Wymianie uległy wrota garażowe, okna, drzwi, część instalacji wodnej i sanitarnej. armatura łazienkowa, glazura i terakota. **Zamontowano nowe źródło ogrzewania w postaci 2 pomp ciepła.** Budynek jest również dostosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych i doposażony w windę

zewnętrzną. W dniu 03.08.2023 r. nastąpiło podpisanie protokołu końcowego dotyczącego zakończenia inwestycji pn. „Rozbudowa z przebudową budynku remizy OSP w Nieszawie wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną oraz instalacją niskoemisyjną z wykorzystaniem alternatywnych źródeł energii” w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej. Załączono instalację fotowoltaiczną przez Energa – Operator. Całość inwestycji, to koszt 1 002 451,11 zł. z czego 400 000,00 zł, to środki pozyskane z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych Z okazji 144-lecia OSP Nieszawa życzymy całej załodze nieszawskiej jednostki wszystkiego co najlepsze i kolejnych lat wzorowej służby. Niech ten odnowiony budynek służy wam jak najdłużej i jak najlepiej.

Dawid Urbański

WAKACJE Z BIBLIOTEKĄ, TO NIE TYLKO KSIĄŻKI!

Dzieci lubią szkołę i wspólnie spędzany w niej czas, ale jeszcze bardziej lubią wakacje. Czekają na nie cały rok! Na słońce, ciepły piasek, zabawy na świeżym powietrzu, wyjazdy w góry, nad morze i w nieznane.



Nie wszystkie jednak mogą sobie na to pozwolić. Dzięki wsparciu finansowemu, udzielonemu przez Burmistrza Miasta Nieszawa w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2022 – 2023, Miejska Biblioteka Publiczna w Nieszawie zorganizowała półkolonie letnie „Wakacje z biblioteką”. Z oferty skorzystało 20 dzieci z terenu Nieszawy, które wakacje spędzały w domu.

Lista różnego rodzaju przygotowanych dla nich atrakcji liczyła aż

kilkadziesiąt aktywności. W ramach wakacyjnych spotkań wzięły one udział m.in. w warsztatach dziennikarskich z dziennikarką Kingą Frelichowską oraz warsztatach tanecznych z instruktorem tańca Kamilem Zatyką. Dzieci odbyły też interaktywny spacer po Nieszawie i konkurowały ze sobą w zawodach „pod chmurką”. Wspólnie ułożyły hymn półkolonii „My, nieszawskie dzieci”. Projekt obejmował także warsztaty czytelniczo-animacyjne, kulinarne, plastyczne, pszczelarskie oraz turnieje wiedzy i gier planszowych (zwycięzcy

otrzymali nagrody). Jedną z większych atrakcji był udział w „Lecie Dzieci na Wiśle”, a z okazji Dnia Miłośników Książek odwiedziły w Klubie Seniora „Nadwiślańska Przystań”, gdzie odbył się międzypokoleniowy turniej wiedzy o książkach. Każdego dnia dla dzieci przygotowany był słodki poczęstunek, a na zakończenie półkolonii pizza. „Wakacje z biblioteką” zakończyły się uroczystym wręczeniem dyplomów oraz dyskoteką. Z pewnością będzie co wspominać!

Justyna Cieślak





BIESIADA SENIORA HUMORU DODAŁA

We wtorek 29 sierpnia odbyła się Biesiada dla Seniorów z terenu Gminy Miejskiej Nieszawa. Tegorocznej imprezie towarzyszyło hasło „Biesiada Seniora humoru nam doda”.



Ponad 200 seniorów bawiło się na terenie Destylarni Nieszawa na specjalnie przygotowanej dla nich zabawie. Nie zabrakło poczęstunku, muzyki i tańców. Najpierw jednak uczestników spotkania przywitał Burmistrz Miasta Przemysław Jankowski oraz Kierownik Klubu Seniora „Nadwiślańska Przystań” w Nieszawie Stenia Błaszczak. **Dla seniorów przygotowano potrawy z grilla, domowe**

ciasta, kawę, herbatę i soki. Nie mogło zabraknąć części artystycznej, podczas której wystąpił zespół „Optima” Arek Kopczewski. Przed publicznością wystąpił Klub Seniora „Echo Konecka” z Gminy Koneck oraz Klub Seniora „Raj” z Raciążka.

W trakcie biesiady zachęcano seniorów do korzystania z wszelkich programów kulturalnych i aktywizacyjnych, prowadzonych przez Klub Seniora w Nieszawie.



Seniorzy po raz kolejny udowodnili, jak wspaniale potrafią się bawić. **Plenerowy parkiet wypełnił się po brzegi, gdy tylko rozpoczęła się zabawa taneczna.**

Organizatorem Biesiady dla Seniorów była Burmistrz Miasta Nieszawa Przemysław Jankowski oraz Klub Seniora „Nadwiślańska Przystań” w Nieszawie.

Stenia Błaszczak



LATO DZIECI NA WIŚLE - CZYLI ZABAWY, REJS PROMEM I MOC ATRAKCJI DLA NAJMŁODSZYCH

W dniu 25.07.2023 r. po raz kolejny odbyła się akcja „Lato dzieci na Wiśle”, zorganizowana przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Urząd Miasta w Nieszawie.

Akcja rozpoczęła się od rejsu promem po Wiśle, wzdłuż linii brzegowej z przystani promowej w kierunku nieszawskich bulwarów.

Po rejsie na terenie przystani promowej na dzieci czekały liczne atrakcje, przygotowane specjalnie na tę okazję: dmuchańce, warsztaty dziewiarskie dla dzieci-biżuteria z włóczki i koralików, (prowadzone były przez Panią Magdalenę Marię Kurczewską, należącą do Chorażew Zaciężna Ziemi Kujawskiej), gry i animacje „Po co Amore” – jesteśmy dla dzieci (prowadzone przez Panią Patrycję Smykowską).

Dla dzieci przygotowano również poczęstunek, napoje, słodycze, lody oraz kiełbaski z grilla.



Nie mogło przy tym zabraknąć połączenia przyjemnego z pożytecznym czyli wątków edukacyjnych. Na powyższą akcję przybyli policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Aleksandrowie Kujawskim, którzy przeprowadzili pogadankę z dziećmi na temat bezpiecznych wakacji.

Uśmiechy na twarzach dzieci dały nam odpowiedź jak dobrze się z nami bawiły tego dnia.

Dziękujemy za przybycie i do zobaczenia za rok.

Emilia Wiśniewska





WYWIAD RZEKA, BO Z KAPITANEM NIESZAWSKIEGO PROMU WALDEMAREM SKOWROŃSKIM

Ciepłe i mocne słońce, przyjemny lekki wiatr oraz ryk silnika, odgłosy ludzi, samochodów i ptaków wędrujących nad naszymi głowami. To wszystko w przepięknej scenerii, którą tworzy Wisła i jej dwa brzegi.



Chyba nie ma lepszych warunków do rozmowy z kapitanem nieszawskiego promu, niż te opisane wyżej, które towarzyszą przeprawie przez najdłuższą rzekę w Polsce. Tym bardziej, że światła odbijające się w wodzie przecinanej przez prom oraz nagła ucieczka od miasta sprawiają, że czas trochę inaczej płynie i łatwiej o refleksję czy też powrót do wspomnień.

AW: Panie Kapitanie, proszę opowiedzieć jak zaczęła się Pana przygoda z nieszawskim promem.

WS: Zacząłem tutaj pływać 7 lat temu. Wcześniej pracowałem w Elblągu na statkach, ale Nieszawa nie była mi obca. Znam to miasto od jakichś 45 lat, już w 1976 roku tutaj przyjeżdżałem. Jeszcze wcześniej, bo w 1974 roku pracowałem na Wiśle w Bobrownikach przy budowie tamy regulacyjnej. Miasto więc jak i ludzi tutaj znam bardzo dobrze.

AW: To jakich tutaj mamy ludzi? Kto głównie trafia na Pana prom?

WS: Oo to bardzo różnie. W zależności od godzin, między 7 a 10 większość podróżuje do pracy. Jedni jadą do Cie-

chocinka, inni do Lipna albo Bobrownik. Mamy kierowców i szoferów, jak ich tutaj czasem nazywamy. Kierowca umie jeździć, a szofer wjeżdża tak że później ma problem, może stanąć obok samochodu i nie przejść. Czasem też ktoś próbuje oszukać na wadze auta, a przecież my to wszystko jesteśmy w stanie szybko sprawdzić i to widać od razu. Dużo też osób korzysta z promu jako atrakcji turystycznej. Czasem robimy zakłady czy są to pary świeżo zakochanych kuracjuszy czy już te z dłuższym stażem.

AW: Ale skąd wicie kto wygrał?

WS: Pytamy.

AW: I nikt się nie obraża?

WS: Nie, pytają się dlaczego się pytamy i jak słyszą odpowiedź, to się śmieją. Oczywiście różnych ludzi się spotyka na promie, są i tacy którzy się denerwują np. tym czy ich zabierzemy i czy zdążą na drugi brzeg. Nie mamy na to wpływu. Jest kolejka, a prom może zabrać ograniczoną liczbę samochodów. Nawet jak są na promie, jedni naburmuszeni nie chcą wysiąść z auta, inni dopytują o prom czy też robią sobie zdjęcia, są też dzieci ciekawe wszystkiego. Zdarzają się i tacy, którzy się awanturują i nie chcą zejść z promu.

AW: I jak radzicie sobie w takich sytuacjach?

WS: (śmieje się) Mówimy, że dzisiaj jest telewizja na promie.

AW: I działa?

WS: Działa.

AW: Na promie obowiązują pewne zasady, których podróżni muszą przestrzegać. Z tym też są jakieś problemy?

WS: Tak, oczywiście. Czasem ciężko komuś wytłumaczyć, że nie można tutaj palić, a przecież mamy pod sobą

beczkę prochu. Tysiące litrów oleju i paliwa. W tym sezonie już 4 i pół tysiąca litrów paliwa poszło.

AW: A co Pan może powiedzieć o samej przeprawie? Z boku często to wygląda jakby prom płynął niemal po sznurku.

WS: Ja to już tutaj mógłbym z zamkniętymi oczami pływać. Niektórzy kapitanowie w trakcie przechodzą na różne strony mostku, ja tak nie muszę robić. Mamy swoje punkty orientacyjne z których korzystamy, jak chociażby te dwie wierzby. Musimy też uważać na inne jednostki jak chociażby barki. W tym roku dużo ich płynie do Płocka, bodajże 120. Pływają po dwie, trzy, po 100-150 ton jedna. Komunikujemy się wtedy radiowo i to zapewnia bezpieczną przeprawę.

AW: Czy mimo to, wciąż jest coś Pana w stanie zaskoczyć?

WS: Kiedy pojawia się mgła, wtedy zaczynają się małe problemy. Lepiej wtedy otworzyć okno, by chociaż trochę poprawić sobie widoczność. Oczywiście musimy też uważać na to jak wysoki jest poziom wody, teraz mamy na przykład 2,1 metra pod sobą, temperatura wody 20 stopni. No ale zdarzyło się raz, że musieliśmy spać na Wiśle przez moment nieuwagi i zostaliśmy na środku. Teraz na szczęście jesteśmy przygotowani na takie sytuacje. Na jednej wciągarni mamy 150 metrów, a Wisła ma tutaj tylko 480 metrów szerokości. Na zapasie z boku mamy jeszcze 60 metrów i na każdej wciągarni po 40 metrów. Jak jest woda do pasa, to i pieszo można przejść do piachu i sobie jakoś poradzić.

AW: Przez te wszystkie lata co najbardziej się zmieniło?

WS: (z uśmiechem) wielkość aut.



Kiedyś mogliśmy zabrać więcej samochodów, bo były mniejsze.

AW: Wspomniał Pan o tym, że często dzieci interesują się Pana pracą. Rosną nam nowe pokolenia kapitanów?

WS: Niestety droga do tego zawodu jest teraz bardzo skomplikowana i bardzo wymagająca. To sprawia, że bardzo ciężko zyskać stosowne uprawnienia. No ale może ktoś z moich pasażerów, kiedyś mnie tutaj zastąpi.

Z Kapitanem Waldemarem Skowrońskim rozmawiał Andrzej Wiśniewski



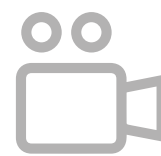
PRZYSTANEK NIESZAWA NA FESTIWALU WISŁA

Kolejną odsłoną tego festiwalu rozpoczęła się 12 sierpnia we Włocławku. W ramach tego wydarzenia odbyło się ponad 30 koncertów w trzech miastach naszego województwa: we Włocławku, w Toruniu i na bydgoskim Fordonie. Po drodze nie mogli się nie zatrzymać

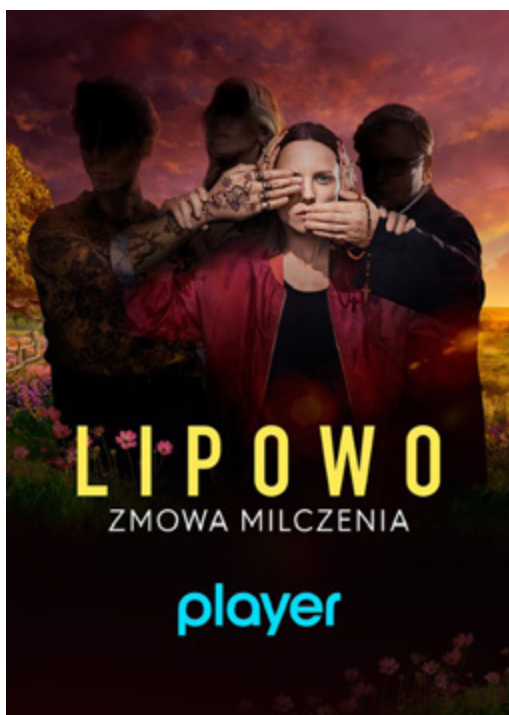
w Nieszawie, która dzięki swojemu malownicznemu położeniu przy samej Wiśle jest idealnym przystankiem dla ludzi podróżujących najdłuższą rzeką w Polsce.

Andrzej Wiśniewski





NIESZAWA W LITERATURZE I FILMIE (część I)



Plakat promujący film, fot. www.player.pl

Nieszawa ma w polskim życiu literackim i kulturalnym miejsce szczególne – to miasto artystów: poetów, muzyków, malarzy, rzeźbiarzy itd. Tutaj przyjeżdża też wielu turystów i literatów, filmowców, którzy zafascynowani spokojem i sielskością, położeniem geograficznym, ciekawą zabudową i historią miasta, piszą wiersze, poematy, baśnie, tworzą utwory muzyczne, obrazy, rzeźby i filmy. Dla wielu twórców Nieszawa to: „miejsce magiczne”, „tęczowe lub wędrujące miasteczko”, „Bożą ręką malowane чудо”, „miasteczko jak z obrazów Chagalla”, „swoista Arkadia i raj na ziemi” – czyli takie miejsce, gdzie można zobaczyć „całą jaskrawość” świata.



Elementy scenografii na rynku, fot. E. Fuminkowska

W okresie letnim do naszego miasteczka przybywa wielu artystów, którzy zachwyceni subtelnym krajobrazem, zabytkami i drewnianymi domami, spokojem i sielskością otoczenia oraz bliskością Wisły i lasu doznają wspaniałych przeżyć i wizji, zachwycają się wyjątkowym nastrojem i krajobrazem. Miasto zdaje im się być Arkadią, przystanią i bezpieczną oazą, w której nieprzerwanie trwa wiosna, baśniową krainą wiecznej szczęśliwości, ojczyzną kochanków, miejscem magicznych obrzędów i legendarnych wydarzeń. Dla osób z zewnątrz: artystów, turystów, pielgrzymów, obserwatorów, gości Nieszawa jawi się jako „idealne miejsce do tworzenia”, a może nawet- „polskie Hollywood”.

Od 18 sierpnia 2023r. na platformie „Player” pojawił się nowy serial kryminalny inspirowany powieścią Katarzyny Puzyńskiej „Motylek”. Serial nosi tytuł „Lipowo. Zmowa milczenia”, ma 8 odcinków i jest kryminałem obyczajowym osadzonym w kontekście lokalnych wierzeń i zabobonów.

Dokładnie rok temu (od 29 lipca do 9 sierpnia 2022r.) zdjęcia do tego filmu realizowano właśnie w Nieszawie. Nasze nadwiślańskie miasteczko zamieniło się w filmowe Lipowo z posterunkiem policji i sceną w centrum.

Już w pierwszym odcinku (ale także w kolejnych) pokazano piękną panoramę Nieszawy widzianą z promu, bulwary, rynek, ratusz, uliczki: Noakowskiego, Zimną, 3 Maja, Narutowicza, Rybaki oraz różne podwórka. Muzeum zamieniło się w posterunek policji, stara apteka w sklep. Wskazana też została lokalizacja w województwie kujawsko-pomorskim.

W filmie padły wypowiedzi nawiązujące do klimatu naszego miasteczka jako małej społeczności, np. „Uroki małego miasteczka są takie, że każdego mieszkańca spotkasz średnio trzy razy dziennie.” Statystami do filmu byli mieszkańcy Nieszawy i Powiatu Aleksandrowskiego. Poza realnie ukazanymi

miejscami i osobami film zawiera także elementy mniej lub bardziej kojarzone z takim miasteczkiem jak nasze. Lipowo otacza las, miasteczko leży nad rzeką, jest tam klasztor i kościół, Polana Czarownic, kursuje PKS i prom, biegają psy, dzieci jeżdżą na rowerach, mieszkańcy bronią lokalnego środowiska.

„Lipowo. Zmowa milczenia” to historia, która rozgrywa się w małej, sennej miejscowości otoczonej malowniczymi lasami i jeziorami na Kujawach. Życie przypomina tu sielankę, wszyscy się znają, szanują, mniej lub bardziej lubią, a głosem sumienia jest lokalny proboszcz. W rzeczywistości na Lipowem unosi się mgła tajemnicy, która spowija miasteczko od lat i wpisała się w jego krajobraz. Tutajsi ludzie doskonale nauczyli się w niej funkcjonować, prowadząc grę pozorów i perfekcyjnie chroniąc sekrety sąsiadów oraz, przede wszystkim, swoje. Pewnego dnia w środek tej zżytej, niewielkiej społeczności trafia Weronika –pisarka szukająca spokoju oraz ucieczki od kłopotów, które zostawiła za sobą w stolicy. W miasteczku dochodzi wtedy do morderstwa. W trakcie śledztwa kobieta, która okazuje się policjantką, zaczyna odkrywać kolejne tajemnice mieszkańców Lipowa. Jednak, aby dojść do prawdy, musi złamać „zmowę milczenia” mieszkańców, poznać uroki małego miasteczka, ale również... odkryć własne sekrety.

Serial zrealizowała stacja „Player” (TVN Warner Bros. Discovery) wspólnie z Akson Studio. Autorami scenariusza serialu są Milena Korolczuk, Bartosz Janiszewski



Napisy na ratuszu, fot. E. Fuminkowska



Główna bohaterka na tropie,
fot. www.player.pl

i Michał Godzic, którzy pracowali pod nadzorem Kaśki Śliwińskiej – Kłosowicz. Serial wyreżyserował Łukasz Ostalski, a autorem zdjęć jest Mikołaj Łebkowski. Zdjęcia do serialu kręcono latem 2022r. w Warszawie i okolicach oraz na Kujawach, m. in. w Nieszawie. Za scenografię odpowiada Karina Baran, za kostiumy Justyna Stolarz, zaś za charakteryzację- Kinga Krulikowska. Kierowniczką produkcji jest Magdalena Badura, reżyserem obsady Ewa Bakalarska. Producentami są Karolina Izert (TVN Warner Bros. Discovery) i Michał Kwieciński (Akson Studio).

W serialu występuje gwiazdorska obsada, charyzmatyczna główna bohaterka, malownicze krajobrazy, intrygująca fabuła i trzymająca w napięciu muzyka. W rolach głównych: Julia Kijowska (jako Weronika Nowakowska) oraz Piotr Pacek (jako Daniel Podgórski). Na ekranie można także zobaczyć całą plejadę wspaniałych polskich aktorów. W filmie występują: Maja Berełkowska, Mariusz Bonaszewski, Beata Kawka, Dorota Kolać, Julia Konarska, Eryk Kulm Jr, Olaf Lubaszenko, Antoni Sałaj, Agnieszka Suchora, Marcin Sztabiński, Antoni Sztaba, Krzysztof Wach, Jan Wieczorkowski, Artur Ziółkowski, Magdalena Żak.

Film zbiera wiele pozytywnych recenzji. Poruszane w nim tematy i problemy oraz kreacje aktorskie wywołują ciekawe reakcje widzów, ujawniane m. in. w mediach społecznościowych czy w programie „Gogglebox”. Na pewno warto go obejrzeć!

Beata Belter

(Źródła: www.player.pl, www.tvn.pl, www.filmweb.pl, www.wirtualnemedial.pl, www.pomorska.pl).

TŁUMY NA KONCERCIE NA WODZIE



Wysoka frekwencja, piękna muzyka, pogoda i wyjątkowa sceneria. Impreza, która na stałe już zagościła w kalendarzu najważniejszych wydarzeń regionu, po raz kolejny nie zawiodła.

Jak co roku, 15 sierpnia w nadwiślańskiej scenerii, gdzie Prom Waław zamienił się w scenę, odbył się Koncert na Wodzie. W tegorocznej edycji Orkiestra Kameralna Capella Bydgosztiensis na czele z dyrygentem Sławomirem Chrzanowskim oraz Katarzyną Jaracz-sopran i Adamem Zarembe-baryton, zaprezentowali repertuar z piosenkami wojskowymi. Wśród prezentowanych utworów znalazły się takie piosenki jak: Dziś do Ciebie przyjść nie mogę, Miłość Ci wszystko wybaczy, Przybyli ułani pod okienko, Powróćmy jak za dawnych lat. Największą niespodzianką dla mieszkańców było wykonanie przez Orkiestrę piosenki z filmu „Wio-

sna Panie Sierzancie”. Koncert mimo upalnej pogody przyciągnął rzesze fanów, którzy niezmiennie od 22 lat przyjeżdżają posłuchać urzekającej muzyki w scenerii rzeki Wisły.

Magdalena Rogiewicz-Michalska



GŁOŚNO, WYSTRZAŁOWO I PRZY RYCERSKIM ANTURAŻU



15 sierpnia na Placu Generała Józefa Hallera odbył się V Przegląd Artylerii Czarnoprochowej. Tego dnia do Nieszawy zawitały Kurkowe Bractwa Strzeleckie z województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Pomorskiego. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele pw. Św. Jadwigi Śląskiej. Następnie korowód Bractw Kurkowych wraz z mieszkańcami udał się na nadwiślańskie nabrzeże, aby rozpocząć część oficjalną. Wszystkich zgromadzonych gości przywitała Het-

man Włocławskiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego Pani Agnieszka Szafrąńska wraz z Burmistrzem Miasta Nieszawa Przemysławem Jankowskim. Po przemówieniach nastąpiła prezentacja wystrzałów z armat poszczególnych bractw. Mieszkańcy oprócz poszerzenia wiedzy na temat artylerii czarnoprochowej mogli także skorzystać z atrakcji - strzelania z łuku oraz broni palnej do tarczy.

Magdalena Rogiewicz-Michalska





STARA GORZELNIA W NIESZAWIE WRACA DO ŻYCIA...

Od czerwca właścicielem zabytkowej nieruchomości przy ul. Ciechocińskiej 37 w Nieszawie jest spółka wywodząca się z województwa lubuskiego Polish Barrels. Nowi właściciele zamierzają uruchomić w starej gorzelnii Destylarnię Nieszawa. Znajdować się w niej będzie rozlewnia gatunkowych wódek rzemieślniczych. Ale nie tylko!



– Nasze doświadczenie z produkcją alkoholi jest duże, z sukcesem wprowadziliśmy na rynek browar kraftowy, uczestniczyliśmy w produkcji alkoholi wysokoprocentowych, które na wielu konkursach były wyróżniane i nagradzane. Wówczas też pojawił się pomysł powrotu do tradycji, do tego co dobre i sprawdzone, a mianowicie produkcji alkoholi starzonych. Gdy pojawiła się możliwość rozpoczęcia działalności w Nieszawie od razu wiedzieliśmy, że to jest miejsce idealne do realizacji naszego pomysłu i nowej działalności. – mówi dyrektor destylarni Krzysztof Śmigłak.

Spółka już w 2021 roku rozpoczęła proces starzenia beczek z żytnią okowitą wyprodukowaną przez własną gorzelnię. Są to beczki o pojemności 200 litrów

pochodzą z półwyspu Iberyjskiego, w których wcześniej dojrzewało czerwone wino tempranillo. Pierwsze beczki zostały już przywiezione do Nieszawy i będą leżakować w piwnicach. Są tu bowiem znakomite warunki ku temu.

W budynku starej gorzelnii funkcjonować będzie także rozlewnia gatunkowych alkoholi rzemieślniczych. Zależy nam na niedużej produkcji rzemieślniczej, a więc mającej swój własny, niepowtarzalny smak i jakość – mówi Krzysztof Śmigłak. Każdy będzie mógł zamówić określony alkohol w wybranej przez siebie butelce, z własną etykietą. Tym samym będzie mógł stworzyć swoją markę i wprowadzić ją na rynek.

W najbliższym czasie otwarty zostanie na terenie destylarni foodtruck, serwujący street food w rzemieślniczym wydaniu. Tu będą organizowane także degustacje, jak to się dzieje w podobnych zakładach. Pojawi się także możliwość zwiedzania i poznania zasad funkcjonowania rektyfikacji, znajdującej się w budynku.

W założeniu Destylarnia w Nieszawie ma być także nowoczesnym miejscem spotkań, w industrialnym klimacie, w którym organizować można konferencje, warsztaty, imprezy okolicznościowe, spotkania rodzinne. W planach jest uruchomienie restauracji w zabytkowych piwnicach budynku głównego. Będzie to dodatek do działalności podstawowej, ale

właściciele wyraźnie dostrzegają takie zapotrzebowanie w regionie.

Jest wizja tego miejsca i jego funkcjonalności, a dodatkową przesłanką przemawiającą za tym, by iść w tym kierunku jest doświadczenie właścicieli, którzy chcą by przyjazd do destylarni stał się popularną atrakcją tutejszego regionu.

Estera Kurz



„MOJE BAJKI - MOJE OPOWIEŚCI”- WERNISAŻ WYSTAWY MARIUSZA KONCZALSKIEGO



Artysta z kustoszem muzeum - fot. B. Belter

Dnia 27 sierpnia (niedziela) 2023 roku o godz. 15.00 w Muzeum Stanisława Noakowskiego w Nieszawie została otwarta wystawa malarstwa i rysunku artysty Mariusza Konczalskiego pt. „Moje bajki – Moje opowieści”. Dokonania artysty przedstawił kustosz nieszawskiego muzeum- Ryszard Lewandowski. Na wernisaż przybyli m. in. Sławomir Kopyść – członek Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego; Przemysław Jankowski- Burmistrz Miasta Nieszawa; Władysław Noakowski z Nieszawy oraz bardzo liczni artyści malarze i rzeźbiarze z Włocławka i okolic.

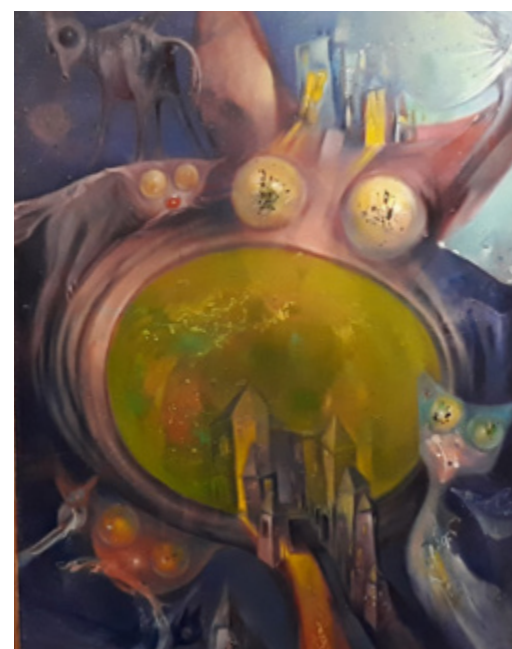
Mariusz Konczalski urodził się w 1961 roku. Ukończył studia na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Dyplom magistra sztuki i wychowania plastycznego na kierunku malarstwa obronił w pracowni prof. Stanisława Borysowskiego w 1984 roku. W tym czasie w jego malarstwie przeważało zainteresowanie kolorem, kompozycją i formą, a w następnych latach ważny stał się przekaz treściowy (najczęściej symboliczny oraz fantastyczno-mistyczny). Powstały wtedy cykle prac malarskich jak: „Ogrody światła”, „Kwiatne konstelacje”, „Kosmiczny zwierzyniec”, „Kronika przyszłości”, „Mój Avalon” czy „Metamorfozy”.

W latach dziewięćdziesiątych często podróżował artystycznie i poznawczo

po miastach oraz miasteczkach Europy Zachodniej. Wtedy stworzył wiele ironicznych akwrel mało formatowych podsumowanych wystawą „Rozbajone malowidki”. To był również czas, w którym zilustrował kilka książeczek z wierszami dla dzieci (m. in. „Dlaczego łąka jest cała w skowronkach”, „Wiersze babci Eweliny”, „Baj bajki cioci Uli”).

Pod koniec lat 90. oraz po roku 2000 twórczość artysty stała się bardziej ilustracyjna i bajkowa. W tym okresie zrealizował cykl ilustracji do Harry’ego Pottera. Kilka lat później powstały cykle: „Zapisane w Drewnie”, „Zaczarowane Miasta”, „Kocie Bajki”, „Aniobaje”, „Książniczki” oraz cykl „Katedra” (poświęcony włocławskiej katedrze). Wszystkie te doświadczenia i poszukiwania zostały podsumowane wystawami zatytułowanymi „W Mojej Bajce” w galeriach włocławskich na 25- lecie twórczości.

Swoje prace artysta prezentował na około 40 wystawach indywidualnych, m. in. w Toruniu, Łomży, Koszalinie, Płocku i we Włocławku. Brał udział w ponad 100 wystawach zbiorowych w kraju, m. in. w Warszawie, Szczecinie, Toruniu, Kielcach, Płocku i we Włocławku oraz za granicą, w tym w Japonii, Francji, Niemczech. Należy do ZPAP w Toruniu.



Prace z cyklu Kocie bajki - fot. B. Belter

Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, ilustracją książkową dla dzieci oraz innymi działaniami plastycznymi. Pracuje jako instruktor malarstwa i rysunku oraz zajmuje się wystawiennictwem w Centrum Kultury „Browar B.” we Włocławku. Ma dwójkę wspaniałych dzieci: Anię i Kacpra. Mieszka i tworzy we Włocławku. Interesuje się mistyką, filozofią, tajemnicą życia, niezwykłością natury, starożytnymi kulturami itp. Wszystkim tym, co rozwija wyobraźnię i działa na nią stymulująco.

Beata Belter

W NIESZAWIE Z OPTYMIZMEM W NOWY ROK SZKOLNY

Dnia 4 września 2023 roku Dyrektor Zespołu Szkolno –Przedszkolnego w Nieszawie Małgorzata Zielińska-Lewandowska powitała nowy rok szkolny. Inauguracja zbiegła się z otwarciem odrestaurowanego, kompleksowo zmodernizowanego budynku nieszawskiej placówki.



Zespół Szkolno-Przedszkolny w Nieszawie przed i po renowacji

Dla społeczności szkolnej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w **Nieszawie inauguracja roku szkolnego 2023/24** była szczególna i wyjątkowa, bo **miała miejsce w gruntownie zmodernizowanym budynku dawnego gimnazjum**. Remont rozpoczął się w 2022 roku.

Obejmował kompleksową rozbudowę i przebudowę obiektu, sal lekcyjnych, korytarzy, kuchni, sanitariatów, podłóg, a także prace termomodernizacyjne, wymieniono urządzenia grzewcze, zainstalowana została pompa ciepła i fotowoltaika. Do dyspozycji niepełnosprawnych uczniów zamontowano windę. W dużej części wymieniono wyposażenie dydaktyczne szkoły. **Wartość całej inwestycji**

to 3 410 222,14 zł. Realizacja projektu oparta była na środkach finansowych pozyskanych z Rządowego Funduszu Polski Ład w kwocie 1 700 000,00 zł oraz z dotacji samorządowych miasta Nieszawy. Należy podkreślić ogromną determinację i zaangażowanie w to dzieło Władz Miasta – Burmistrza Miasta Nieszawa Przemysława Jankowskiego, Przewodniczącego Rady Miasta Pawła Zarębę i Dyrektora Zespołu Małgorzaty Zielińskiej-Lewandowskiej.

Nowy budynek składa się z dwóch kondygnacji. Znajdują się w nim m.in. kuchnia, stołówka, świetlica, sekretariat, gabinety dyrektora, pedagoga, psychologa i pielęgniarki, pokój nauczycielski, sala

językowa, komputerowa, sala do zajęć integracji sensorycznej i 8 sal lekcyjnych. Przedszkole tworzą 3 oddziały. Warto w tym miejscu wspomnieć o działalności szkoły, w której realizowany jest program Unii Europejskiej Erasmus+ wspierający wymianę edukacyjną. W ramach programu odbyły się wycieczki nauczycieli i uczniów do Hiszpanii, Włoch i Pragi. Szkoła pozyskała środki z programu Aktywna Tablica. Został zakupiony magiczny dywan wraz z oprogramowaniem, tablica multimedialna, zestaw pomocy do zajęć logopedycznych i innych zajęć specjalistycznych.

Ewa Rogozińska



CZAS DRUGIEJ MŁODOŚCI. KLUB SENIORA „NADWIŚLAŃSKA PRZYSTAŃ W NIESZAWIE” ZAPRASZA

Klub Seniora „Nadwiślańska Przystań” działa na terenie Gminy Miejskiej Nieszawa od dnia 01 stycznia 2020 r. Ich pierwsze lata, to okres rozwoju i otwierania się na nowe możliwości oraz kolejnych członków.



Pierwsze zajęcia w Klubie Seniora odbywały się w ramach realizowanego Projektu „Aktywni Seniorzy w Nieszawie!”. Na potrzeby funkcjonowania Klubu zatrudniono opiekuna, który odpowiedzialny był za prawidłowy przebieg zajęć odbywających się od poniedziałku do piątku w godzinach

14.00-18.00. Ponadto Klub Seniora oferował Uczestnikom udział w cyklicznych zajęciach ze specjalistami, wśród których zatrudniono: instruktora zajęć manualnych, sportowych, biblioterapii i muzykoterapii, a także animatorów kultury, informatyka, psychologa oraz kucharza. W ramach prowadzonych zajęć odbyło się także spotkanie z instruktorem pierwszej pomocy.

W czasie trwania projektu, Seniorzy brali udział w licznych spotkaniach z ciekawymi osobami, zwiedzali różne miejsca w Polsce oraz uczestniczyli w obchodach świąt zapisanych na kartkach kalendarza.

Od stycznia 2022r. działalność Klubu Seniora jest realizowana w ramach programu wieloletniego Senior+, w strukturze Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nieszawie. Nie zmieniły się dni i godziny funkcjonowania Klubu, w którym obecnie bierze udział 20 seniorów.

Wśród zatrudnionej kadry znajduje się kierownik i opiekun klubu oraz specjaliści realizujący zajęcia: kulinarne, wokalnno-artystyczne, teatralne oraz gimnastyczne. To jakie są realizowane zajęcia zależy od ich uczestników, dla których powstaje dana oferta. **W dalszym ciągu Klub Senior+ oferuje możliwość udziału w wielu atrakcyjnych formach spędzania czasu wolnego** mających na celu integrację i aktywizację społeczną oraz zaspokajanie potrzeb kulturalnych osób starszych. Seniorzy aktywnie spędzają czas poprzez uczestnictwo w proponowanych zajęciach, wycieczkach oraz celebrowaniu świąt i tradycji. Każdy powinien móc znaleźć coś dla siebie. Co równie ważne poznajemy się, przyjaźnimy i wspólnie miło spędzamy czas. Udowadniamy innym, ale też sobie samym, że można. Wystarczy zrobić pierwszy krok i przyjąć do nas.

Stenia Błaszczak





PRZEPRASZAMY ZA UTRUDNIENIA. ZMIENIAMY SIĘ DLA WAS



Trwają prace związane z Rewitalizacją Placu Kazimierza Jagiellończyka. Koszt inwestycji, to łącznie: 9 500 000,00 zł, z czego 3 500 000,00 zł., to wkład własny Gminy Miejskiej Nieszawa. W ramach tego zadania zostaną przebudowane nawierzchnie ulic: PL. K. Jagiellończyka, Piekarska, Przeskok i fragmentów ulic

3 maja, H. Sienkiewicza, A. Mickiewicza, S. Nowakowskiego wraz z przebudową i rozbudową istniejącej instalacji oświetlenia, sieci wodociągowej, kanalizacji deszczowej, sanitarnej, teletechnicznej. Projekt zakłada nasadzenia na placu w liczbie łącznie 2345 sztuk. Zanim jednak Plac zyska swoje nowe oblicze na

tym terenie będą trwały prace budowlane, które będą wiązały się z szeregiem utrudnień, również w jego niedalekiej okolicy. Prosimy Państwa o cierpliwość i przepraszamy za wszystkie niedogodności.

Dawid Urbańsk



WYWIAD Z...

Bartłomiejem Piekarskim i jego rodziną



Witaj, Bartku! Co nam powiesz o sobie i swoich najbliższych?

Bartek: Mam ukończone 11 lat i od września będę chodził do V klasy Szkoły Podstawowej w Nieszawie. Mama ma na imię Natalia, tata – Patryk. Mam dwie siostry- starszą Zuzię i młodszą Hanię. Mój dziadek Andrzej i prababcia Krystyna mieszkają w Nieszawie, a dziadkowie ze strony taty- Ewa i Dariusz pochodzą z Olganowa koło Chocenia. Ze strony mamy mam dwie ciotce: Aleksandrę i Katarzynę, a od taty są: wujek Sławomir oraz ciotcie- Aleksandra, Paulina, Weronika i Julita.

Jaka jest twoja rodzina?

Bartek: Bardzo ich wszystkich kocham. Lubię pomagać rodzicom, szczególnie mamie, bo troszczą się o nas, dbają o nasze wychowanie i zachęcają do nauki. Rodzice bardzo dużo pracują, aby nam było w życiu lepiej. Moje siostry też są w porządku.

Mama: Bartek to taki „mały dżentelmen”. Każdemu chce pomagać, jest bardzo empatyczny. Lubi pomagać przy zakupach. Kocha zwierzęta. Uwielbia swoje siostry.

Hania: Mój brat jest super, bawi się ze mną, kąpie w basenie, ale czasami się wygłupia, ma swoje humorki i się mi psoci.

Zuzia: Bartek lubi się przytulać i grać w różne gry. Zawsze mogę liczyć na niego.

Co lubisz robić w wolnym czasie?

Bartek: Lubię opiekować się moimi zwierzętami: mam dwa koty i psa. Lubię też papugi i ryby. Kiedyś chciałem się nauczyć łowić ryby. Uwielbiam nurkować i kąpać się w basenie. Lubię też czytać książki, jeździć na rowerze i podróżować. Podczas wakacji byłem u dziadków w Olganowie, w zoo w Płocku i w Gdańsku u ciotki.

Hania: Bartek dużo czyta i ma bardzo dobrą pamięć. I bardzo lubi jeść!

Bartek: To prawda! Uwielbiam kotleta schabowego z ziemniakami i mizerią. Przepadam za rosółem i pomidorówką. Zawsze dam się namówić na zapiekanekę i kotlety mielone. Potrafię sam zrobić jajecznicę i jajko sadzone.

A co powiesz o szkole i kolegach z klasy?

Bartek: Bardzo lubię chodzić do szkoły, od września pójdę do pięknie wyremontowanej szkoły. Już nie mogę się doczekać. Mam sympatycznego wychowawcę i zgraną klasę. Moimi najlepszymi kolegami są Brajan i Karol.

Hania: Bartek ma też fajne koleżanki- Anię i Roksanę.

Jak się uczysz?

Bartek: Uważam na lekcjach i wtedy najlepiej wszystko zapamiętuję. Nauka nie sprawia mi kłopotu. Lubię historię, język polski, plastykę, matematykę i wychowanie fizyczne.

Hania: To prawda, Bartek szybko odrabia lekcje. Ja nie wiem, jak on to robi, ale czasami zrobi wszystko w szkole i mówi mamie, że nie ma nic zadane.

Mama: Jesteśmy z mężem bardzo dumni z Bartusia! Na koniec roku szkolnego miał średnią ocen 5,27 i otrzymał tytuł „prymusa szkoły”.

Hania: Bartek dostał tyle dyplomów, książek, atlasów i upominków, że aż tata nie mógł tego poradzić.

Bartek: Nagrody były od Pana Burmistrza, od Pani Dyrektora, od Pana Macieja Włocha i od Rady Rodziców. Było ich bardzo dużo. Byłem bardzo podekscytowany, kiedy cztery razy wyczytywano



mnie do odebrania nagrody.

Gdybyś był czarodziejem, to co byś zmienił w Nieszawie?

Bartek: Po pierwsze – wyremontowałbym i upiększył bloki w Nieszawie; po drugie – posadziłbym więcej drzew; po trzecie – wysprzątałbym i zagospodarowałbym wszystkie „ruiny” w mieście; po czwarte- otworzyłbym kawiarnię lub bar na świeżym powietrzu, ale taki dla dorosłych i dla dzieci.

Hania: Mojemu bratu bardzo podoba się plan remontu rynku i budowa nowego sklepu.

Bardzo WSZYSTKIM dziękuję za rozmowę!

**Wywiad przeprowadziła
Beata Belter**

